

Sygn. akt II K 679/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Piotr Gensikowski

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Grzybowska

w obecności Asesora Prokuratury Rejonowej w G. – M. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 17 października 2017 r., 14 grudnia 2017 r. sprawy karnej

J. K.

syna T. i T., z domu T., ur. (...) w W.,
pesel (...), zam. (...)-(...) G., ul. (...), obywatelstwa polskiego,
nie karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 maja 2017 r. o godz. 15:45 w G. przy ul. (...) na wysokości posesji (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że w trakcie wykonywania manewru włączania się do ruchu, nie zachował należytej ostrożności cofając z kierunku ul. (...) w kierunku ul. (...) pojazdem marki O. (...) o wyróżniku tablic rejestracyjnych (...), uderzył w prawidłowo jadącą na rowerze B. L., w wyniku czego ta upadła na jezdnię i doznała obrażeń ciała w postaci złamania trójkostkowego goleni lewej, co spowodowało u w/w naruszenie czynności/funkcji narządów ruchu na okres powyżej 7 dni w znaczeniu artykułu 157 § 1 kodeksu karnego, a to z kolei wyczerpało znamiona wypadku drogowego, **tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.**

orzekł:

I. Oskarżonego **J. K.** uznaje za winnego tego, że dnia 15 maja 2017 r. o godz. 15:38 w G. przy ul. (...) na wysokości posesji (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że w trakcie wykonywania manewru włączania się do ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej na rowerze B. L. w ten sposób, że cofając z kierunku ul. (...) w kierunku ul. (...) pojazdem marki O. (...) o wyróżniku tablic rejestracyjnych (...), uderzył w jadącą na rowerze B. L., powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek, w którym B. L. doznała obrażeń ciała w postaci złamania trójkostkowego goleni lewej, co spowodowało u w/w naruszenie czynności/funkcji narządów ruchu na okres powyżej 7 dni w znaczeniu artykułu 157 § 1 k.k., tj. występku określonego w art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k., po zastosowaniu art. 37a k.k., wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej z nich za równoważną kwocie 10 zł (dziesięciu) złotych,

II. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. L. kwotę 7.274,22 zł (siedem tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery złote 22/100) tytułem częściowego obowiązku naprawienia szkody oraz kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. G. S. kwotę 684 zł (sześćset osiemdziesiąt cztery złote) + 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym,

IV. Zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty oraz zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 15 maja 2017 roku w G. około godziny 15:38 B. L. poruszała się rowerem ulicą (...). B. L. była ubrana w bluzę koloru czerwonego. Jezdnia była mokra, były na niej kałuże, bo wcześniej padał deszcz. Po przejechaniu skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) jechała rowerem przy prawej krawędzi jezdni. B. L. zauważyła jednak na jezdni sporą kałużę, więc spojrziała przez swe lewe ramię, po czym ją ominęła w ten sposób, że najpierw rowerem skręciła lekko w lewą stronę, po czym ponownie skręciła rowerem w prawą stronę, powracając do tego samego toru jazdy, jak przed ominięciem kałuży.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 37v.-38)

Rower, którym poruszała się B. L., nie miał oświetlenia.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 144v.)

W tym samym czasie z chodnika położonego na wysokości posesji położonej przy ulicy (...) manewr cofania z kierunku ulicy (...) do tyłu w kierunku ulicy (...) wykonywał J. K. kierujący pojazdem marki O. (...) o wyróżniku (...). Przed pojazdem J. K. na chodniku był ustawiony inny pojazd.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 38, k. 144v.), wyjaśnienia oskarżonego J. K. (k. 143v.)

Kiedy B. L. zauważyła pojazd J. K. chciała zjechać w lewą stronę, do osi jezdni, aby uniknąć zderzenia z pojazdem, lecz bezskutecznie. Samochód kierowany przez J. K. uderzył swym lewym bokiem w jadącą na rowerze B. L., w wyniku czego upadła ona na swą lewą stronę, a samochód przejechał po rowerze i po lewej nodze rowerzystki.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 38), protokół oględzin auta (k. 5-6), protokół odtworzenia zapisu wraz ze zdjęciami (k. 32-35)

Do leżącej na jezdni B. L. podbiegł jej syn D. L., który udzielił jej pierwszej pomocy. B. L. pomocy udzieliła karetka pogotowia, która zabrała ją do szpitala.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 38-38v.), zeznania świadka D. L. (k. 16v.)

W wyniku zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku u B. L. nastąpiło złamanie trójkostkowe goleni lewej. Wymienione obrażenia naruszyły czynności narządu ruchu tej osoby na okres powyżej siedmiu dni.

dowód: opinia sądowo –lekarska (k. 44), kopia dokumentacji lekarskiej (k. 27)

B. L. po wypadku jeździła na wózku, następnie poruszała się przy pomocy balkonika, a do dnia dzisiejszego porusza się przy pomocy kul. B. L. miała dwie operacje w dniu 17 maja 2017 r. oraz 15 lipca 2017 r. Po wypadku B. L. zaczęła korzystać z pomocy psychologa, który na wizyty przychodzi do jej mieszkania.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 144), kopia dokumentacji lekarskiej (k. 137-139)

Od dnia wypadku do dnia dzisiejszego B. L. wydała kwotę (...),22 na leki, maści, sprzęt rehabilitacyjny, a także czynności medyczne w postaci wizyt lekarskich, masaży.

dowód: zeznania świadka B. L. (k. 144), kopia faktur i rachunków (k. 103, k. 105-136)

J. K. nie był uprzednio karany sądownie za przestępstwa. J. K. w przeszłości w latach 2008-2017 był 24-krotnie karany za wykroczenia związane z ruchem drogowym.

dowód: zapytanie o karalność (k. 53), notatka urzędowa (k. 12)

J. K. od września 2016 r. do chwili obecnej jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku.

dowód: zaświadczenie (k. 56)

Oskarżony **J. K.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego. Składając wyjaśnienia oskarżony podał, że pokrzywdzona chciała ominąć kałużę i z tego powodu nie widział jej w lusterku (k. 143v.). Sąd oceniając przytoczone wyjaśnienia oskarżonego uznał, że oskarżony nie tyle kwestionował przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem tego postępowania, ile kwestionował jego ocenę prawną, umniejszając, bądź wykluczając swą winę w spowodowaniu wypadku na szkodę pokrzywdzonej. Tak interpretując wyjaśnienia oskarżonego sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim pozostawały one zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. W szczególności przytoczona ocena wyjaśnień oskarżonego odnosi się do warunków pogodowych panujących w czasie zdarzenia, gdyż w tym zakresie jego wyjaśnienia pokrywają się z zeznaniami świadka **B. L.**, a także z zapisem monitoringu miejskiego (k. 30). Wiarygodność wyjaśnień oskarżonego dotyczyła również tego, że pokrzywdzona przed zderzeniem z samochodem oskarżonego omijała kałużę znajdującą się na jezdni. W tym zakresie jego wyjaśnienia znajdowały wsparcie w zeznaniach świadka **B. L.**, a także w zapisie monitoringu miejskiego (k. 30). Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka **B. L.** (k. 37-39, k. 144-144v.). Wiarygodność zeznań wymienionego świadka odnosiła się w pierwszej kolejności do przebiegu zdarzenia, gdyż w tej części pokrywały się one z zapisem monitoringu miejskiego (k. 30). Wiarygodność zeznań tego świadka odnosiła się również do charakteru obrażeń odniesionych w wyniku zdarzenia będącego przedmiotem tego postępowania. W tym zakresie znajdowały one wsparcie w opinii sądowno –lekarskiej sporządzonej w sprawie (k. 44). Sąd dał wiarę przytoczonej opinii albowiem została ona sporządzona w oparciu o dokumentację lekarską. Wnioski wynikające z przytoczonej opinii pozwoliły Sądowi na dokonanie ustaleń faktycznych. Ustalając stan faktyczny sąd oparł się również na zapisie monitoringu miejskiego (k. 30), który pokrywał się z protokołem jego oględzin (k. 32). Sąd nie stwierdził żadnych manipulacji, czy przerw w zapisie. Ustalając stan faktyczny sąd oparł się również na prywatnym dowodzie przedłożonym przez oskarżonego (k. 155), który nie wnosił nic istotnego, co nie znajdowało się na zapisie monitoringu miejskiego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **D. L.** (k. 16v., k. 144v.-145) albowiem znajdowały one częściowo wsparcie w zeznaniach świadka **B. L.**, a nie było innych dowodów je podważających.

J. K. został oskarżony o to, że w dniu 15 maja 2017 r. o godz. 15:45 w G. przy ul. (...) na wysokości posesji (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że w trakcie wykonywania manewru włączania się do ruchu, nie zachował należytej ostrożności cofając z kierunku ul. (...) w kierunku ul. (...) pojazdem marki O. (...) o wyróżniku tablic rejestracyjnych (...), uderzył w prawidłowo jadącą na rowerze **B. L.**, w wyniku czego ta upadła na jezdnię i doznała obrażeń ciała w postaci złamania trójkostkowego goleni lewej, co spowodowało u w/w naruszenie czynności/funkcji narządów ruchu na okres powyżej 7 dni w znaczeniu artykułu 157 § 1 kodeksu karnego, a to z kolei wyczerpało znamiona wypadku drogowego, tj. o popełnienie czynu zabronionego określonego w art. 177 § 1 k.k.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy należało uznać oskarżonego **J. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu przestępnego. Oskarżony w swych wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W świetle stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że oskarżony włączał się swym pojazdem do ruchu, gdyż wjeżdżał pojazdem z chodnika na jezdnię (art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, t.j. z 2017 r. Dz. U. poz. 1260 ze zm). Nie ulega również w ocenie Sądu wątpliwości, że oskarżony nie dochował obowiązków ciążyących na kierowcy włączającego się do ruchu. Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innym uczestnikom ruchu (art. 17 ust. 2 cytowanej ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym). W świetle stanu faktycznego niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że oskarżony włączał się do ruchu wykonując manewr cofania z kierunku ul. (...) w kierunku ul. (...). Wykonując wymieniony manewr oskarżony nie obserwował sytuacji na drodze w sposób należyty. Z zeznań świadka **B. L.** wynika wszakże, że w trakcie wykonywania manewru przez oskarżonego poruszała się ona rowerem prawym pasem ruchu, mając pierwszeństwo przejazdu przed

pojazdem oskarżonego. Na podstawie zeznań tego świadka należy zatem przyjąć, że oskarżony, obserwując należycie sytuację na jezdni, powinien spojrzeć w lewe lusterko boczne i dostrzec pokrzywdzoną poruszającą się rowerem i w efekcie powstrzymać się od wjechania swym samochodem na ulicę (...). Zdaniem Sądu oskarżony miał w pełni możliwość takiego zachowania, bo z zeznań świadka **B. L.**, znajdujących wsparcie w zapisie monitoringu miejskiego (k. 30), wynikało, że poruszała się ona rowerem w tempie normalnym, typowym dla tego typu pojazdów. W świetle tych samych dowodów możliwość obserwacji przez oskarżonego zachowania pokrzywdzonej wynikała po drugie z tego, że w momencie zdarzenia miała ona ubraną czerwoną bluzę, która wyróżniała ją od innych podmiotów, czy obiektów znajdujących się na jezdni. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika jednak, że oskarżony, mając możliwość obserwacji zachowania pokrzywdzonej rowerzystki, wykonał manewr cofania i uderzył w rowerzystkę. Tym samym na tej podstawie należy przyjąć, że oskarżony włączając się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pokrzywdzonej.

Możliwości zachowania przez oskarżonego wymienionych reguł ostrożności w ruchu drogowym obowiązujących przy włączaniu się do ruchu nie podważał brak oświetlenia przy rowerze pokrzywdzonej. Dokonując takiej oceny sąd miał na uwadze porę roku i dnia, w którym doszło do wypadku. Z tego punktu widzenia należy zauważyć, że zdarzenie miało miejsce w porze wiosennej, a więc 15 maja 2017 r. o godzinie 15:38. Jak dowodzi nagranie z monitoringu (k. 30) o tej godzinie tego dnia widoczność dla uczestników ruchu, w tym oskarżonego, była wystarczająca. Ponadto, dokonując takiej oceny zachowania oskarżonego sąd miał również na uwadze, że brak oświetlenia roweru pokrzywdzonej nie wykluczał możliwości obserwacji jej zachowania przez oskarżonego z uwagi na czerwony kolor ubrania pokrzywdzonej. Dla możliwości zachowania przez oskarżonego wymienionych reguł ostrożności w ruchu drogowym przy włączaniu się do ruchu nie miało znaczenia ominięcie przez pokrzywdzoną kałuży na jezdni. Z zeznań pokrzywdzonej **B. L.** oraz zapisu monitoringu (k. 30) wynika, że pokrzywdzona była w połowie omijania kałuży na jezdni, kiedy doszło do uderzenia jej przez samochód oskarżonego. Z tych samych dowodów wynika, że pokrzywdzona rozejrzała się w lewo przed rozpoczęciem ominięcia tej kałuży, po czym omijając kałużę patrzyła już na wprost. Do uderzenia pokrzywdzonej przez samochód kierowany przez oskarżonego doszło już w momencie, gdy pokrzywdzona już się nie rozglądała jadąc jezdnią na wprost. Dokonując takiej oceny zachowania oskarżonego sąd miał również na uwadze tor ruchu pojazdu oskarżonego, który cofając wyjechał prawie do osi jezdni rozgraniczającej dwa przeciwstawne kierunki ruchu. Możliwości zachowania przez oskarżonego wymienionych reguł ostrożności w ruchu drogowym obowiązujących przy włączaniu się do ruchu nie podważał wreszcie pojazd stojący na chodniku przy ulicy (...). Ustawienie tego pojazdu nie ograniczało możliwości spojrzenia przez oskarżonego w lewe lusterko swego pojazdu, w którym mógł on zobaczyć pokrzywdzoną rowerzystkę.

W następstwie nie zachowania przez oskarżonego **J. K.** wymienionych reguł ostrożności przy włączaniu się do ruchu doszło do uderzenia w kierującą rowerem pokrzywdzoną. Wskutek uderzenia pokrzywdzona odniosła obrażenia ciała naruszające czynności narządu jej ciała na okres powyżej siedmiu dni. Pomiędzy opisanym naruszeniem zasad ruchu drogowego a skutkiem zaistniał bezpośredni związek przyczynowy. Zakładając wszakże, że oskarżony zachowałby szczególną ostrożność przy włączaniu się do ruchu i nie dokonałby manewru cofania swym pojazdem, to nie doszłoby do uderzenia pojazdu kierowanego przez oskarżonego w pokrzywdzoną, a co za tym idzie pokrzywdzona nie doznałaby obrażeń ciała.

Przestępstwo przewidziane w art. 177 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat trzech. Z uwagi na zagrożenie ustawowe przypisanego oskarżonemu przestępstwa Sąd rozważył zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. W ocenie Sądu ranga reguł ostrożności naruszonych przez oskarżonego, a także stopień ich naruszenia przez oskarżonego, a także spowodowanie u pokrzywdzonej naruszenia czynności istotnego narządu ruchu miały znaczenie dla stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, który sprzeciwiał się skorzystaniu przez oskarżonego z dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Z tych względów Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 177 § 1 k.k. oraz art. 37a k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny. Sąd jako okoliczność obciążającą potraktował rodzaj zasad ruchu drogowego naruszonych przez oskarżonego. Nie zachowanie szczególnej ostrożności oraz nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu przy włączaniu się

do ruchu stanowią jedne z podstawowych zasad ruchu drogowego, dlatego też ich naruszenie przez oskarżonego należy uznać za okoliczność obciążającą. Zdaniem Sądu oskarżony nie naruszył wymienionych reguł w sposób nieznaczny, przypadkowy, co również należało ocenić na jego niekorzyść. W tym kontekście sąd zauważa, że oskarżony włączał się do ruchu poprzez wykonanie manewru cofania, a nie poprzez wykonanie wjazdu na jezdnię od strony przodu pojazdu. Ponadto, zdaniem sądu dla zapobieżenia naruszenia reguł ostrożności w ruchu drogowym oskarżony nie musiał wykonywać nadzwyczajnych czynności, gdyż skutek taki zapewniłaby czynność spojrzenia w lewe boczne lustro i upewnienie się, czy można bezpiecznie wjechać na ulicę (...). Na niekorzyść oskarżonego w ocenie Sądu należało także potraktować spowodowanie przez niego naruszenia czynności narządu ruchu u pokrzywdzonej, a więc narządu istotnego dla człowieka. Na niekorzyść oskarżonego należało potraktować uprzednią 24-krotną karalność za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 12). Z kolei na korzyść oskarżonego należało traktować jego uprzednią niekaralność za przestępstwa (k. 53). Ustalając wysokość jednej stawki kary grzywny na kwotę 10 zł, sąd miał na uwadze, że jest on obecnie osobą bezrobotną (k. 56), co w ocenie sądu uzasadniało przyjęcie tej stawki na poziomie minimalnym.

Wymiar kary grzywny orzeczonej wobec oskarżonego odpowiada natomiast zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako stosunkowo znaczny. W ocenie Sądu kara co do jej rodzaju i wymiaru nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać podobnie za dość znaczny. Sąd wymierzając karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej rodzaj odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia niekaralność oskarżonego za przestępstwa przemawiała za tym, że czyn, który popełnił oskarżony miał charakteru wyjątkowy i nie stanowił wyrazu lekceważenia i nieakceptowania zasad współżycia w społeczeństwie. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za wystarczające należy uznać wymiar kary grzywny. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, a także społeczności, w której znajduje się oskarżony, że przestępne spowodowanie wypadku komunikacyjnego spotyka się z natychmiastową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów orzeczono jak w punkcie I-szym wyroku.

Sąd, na podstawie art. 46 § 1 k.k. w punkcie II-gim wyroku orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia części szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 7.274,22 zł oraz obowiązek zadośćuczynienia części wyrządzonej pokrzywdzonej krzywdy poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 7.000 złotych. Z ustaleń faktycznych wynika, że pokrzywdzona w wyniku wypadku doznała naruszenia czynności narządu ruchu na okres powyżej siedmiu dni. W bezpośrednim związku przyczynowym z tym naruszeniem czynności narządu ciała pozostają wydatki poniesione przez pokrzywdzoną na lekarstwa, maści, wizyty lekarskie, masaże, sprzęt rehabilitacyjny, opiewające łącznie na kwotę 7.274,22 zł zgodnie z przedłożonymi kopiami faktur i rachunków (k. 103, k. 105-136). Niewątpliwie doznanie przez pokrzywdzoną tego obrażenia musiało wiązać się dla niej z określonymi cierpieniami psychicznymi. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że pokrzywdzona po wypadku jeździła na wózku, następnie poruszała się przy pomocy balkonika, a do dnia dzisiejszego porusza się przy pomocy kul. B. L. miała dwie operacje w dniu 17 maja 2017 r. oraz 15 lipca 2017 r. Po wypadku B. L. zaczęła korzystać z pomocy psychologa, który na wizyty przychodzi do jej mieszkania. Całości krzywdy doznanej przez pokrzywdzoną nie udało się ustalić w tym postępowaniu. Dlatego też mając na względzie ustalenia faktyczne niniejszej sprawy należało zasądzić na rzecz pokrzywdzonej kwotę 7.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzoną krzywdę.

Zdaniem sądu w świetle wykładni językowej art. 46 § 1 k.k. nie ma przeszkód, aby orzec wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody oraz obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę. Wniosek taki wynika w szczególności z użycia w treści tego przepisu funktora alternatywy „lub” (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 lipca 2013 r., II KK 161/13, OSNKW 2013, Nr 11, poz. 95).

W ocenie Sądu za określeniem częściowego odszkodowania w niższej wysokości nie miała znaczenia treść art. 362 k.c. oraz art. 440 k.c. W niniejszej sprawie sąd nie ustalił żadnego przyczynienia się ze strony pokrzywdzonej do wypadku z art. 177 § 1 k.k., co wykluczało możliwość ograniczenia wysokości odszkodowania w wyniku zastosowania

art. 362 k.c. Nie sposób też zdaniem Sądu przyjąć, aby zasady współżycia społecznego uzasadniały miarkowanie odszkodowania na podstawie art. 440 k.c. w przypadku, gdy oskarżony ze swej nieumyślnej winy spowodował szkodę na rzecz pokrzywdzonej, która żadnej winy nie ponosiła.

W ocenie Sądu za określeniem częściowego zadośćuczynienia w niższej wysokości nie miała znaczenia sytuacja majątkowa oskarżonego, a mianowicie, że jest on osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Oskarżony jest osobą, która nie ma orzeczonej, choćby częściowej, niezdolności do pracy. Uznając nawet za prawdziwe twierdzenia oskarżonego, że nie może on dźwigać określonych ciężarów, należy zauważyć, że istnieje wiele innych prac, które mogą być wykonywane przez dorosłego mężczyznę, a które nie są związane z dźwiganiem ciężarów. Ponadto, za określeniem zadośćuczynienia należnego pokrzywdzonej w niższej kwocie nie przemawiał również charakter prawny i funkcje zadośćuczynienia. Do 30 czerwca 2015 r. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę miał charakter środka karnego. W stanie prawnym wówczas obowiązującym twierdzono, że obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przewidziany w art. 46 § 1 k.k., w sytuacji, kiedy orzekany jest obok kary orzeczonej w wyroku, pełnił głównie funkcję kompensacyjną, a zatem miał służyć zaspokojeniu interesów pokrzywdzonego. Podobne zapatrywanie zostało wyrażone w doktrynie (tak A. Muszyńska, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010, s. 150; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, Toruń 2007, s. 129). W orzecznictwie również trafnie podkreśla się, że okoliczności związane z sytuacją majątkową sprawcy nie mają znaczenia dla określenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98, niepublikowany). Zdaniem Sądu przytoczone poglądy zachowały w pełni aktualność w obecnym stanie prawnym, obowiązującym od 1 lipca 2015 r., kiedy to obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przewidziany w art. 46 § 1 k.k. ze środka karnego został przekształcony w środek kompensacyjny. Po przytoczonych zmianach do orzekania tego obowiązku nie stosuje się, z uwagi na wyraźne wyłączenie przewidziane w art. 56 k.k., zasad i dyrektyw wymiaru kary. Tytułem uzupełnienia tych uwag należy wskazać, że przepis art. 440 k.c., który umożliwia miarkowanie wysokości należności z uwagi na sytuację majątkową zobowiązanego, jeżeli wymagają tego zasady współżycia społecznego, odnosi się wyłącznie do odszkodowania za szkodę, a zatem roszczenia odrębnego od zadośćuczynienia za krzywdę.

W punkcie III-cim wyroku orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 1, § 17 ust. 2 pkt 3, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714) o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, gdyż było to obligatoryjne.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd w punkcie IV-tym wyroku zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku uiszczenia opłaty, od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa. Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie fakt, iż pozostaje on na utrzymaniu żony, będąc bezrobotnym bez prawa do zasiłku, w związku z czym trudno byłoby mu ponieść ciężar wynikający z uiszczenia wydatków niniejszego postępowania.